

Stanisław Bartnik  
SlonecznyStok.pl (PR 452)  
ul. Upalna 1A lok. 84  
15-668 Białystok

Rzecznik Praw Obywatelskich  
al. Solidarności 77, 00-090 Warszawa

### **Wniosek**

o ponowne rozpatrzenie sprawy oraz o skierowanie do Trybunału Konstytucyjnego wniosku o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP art. 107 § 3 pkt 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych  
Działając na podstawie art. 80 w zw. z art. 208 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 9 i art. 12 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich, a także w nawiązaniu do dotychczasowej korespondencji (sygn. VII.510.13.2025.JRO), niniejszym:

1. Wnoszę o ponowne rozpatrzenie mojego wniosku z dnia 3 września 2025 r. w przedmiocie zaskarżenia do Trybunału Konstytucyjnego art. 107 § 3 pkt 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (dalej: u.s.p.).
2. Wnoszę o skierowanie do Trybunału Konstytucyjnego wniosku o stwierdzenie niezgodności art. 107 § 3 pkt 1 u.s.p. z:
  - art. 2 Konstytucji RP (zasada demokratycznego państwa prawnego oraz wynikająca z niej zasada zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa);
  - art. 10 Konstytucji RP (zasada trójpodziału i równowagi władz);
  - art. 45 ust. 1 Konstytucji RP (prawo do sprawiedliwego i rzetelnego rozpatrzenia sprawy przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd);
  - art. 87 ust. 1 w zw. z art. 178 ust. 1 Konstytucji RP (podporządkowanie sędziów Konstytucji oraz ustawom);
  - art. 173 Konstytucji RP (sądy i trybunały jako władza odrębna i niezależna, przy jednoczesnym związaniu ustawą).

Informuję, że przysługuje mi prawo do ponownego skierowania sprawy do innego organu lub sądu w przypadku braku merytorycznego rozpatrzenia niniejszego wniosku (art. 12 ust. 2 ustawy o Rzeczniku Praw Obywatelskich).

## UZASADNIENIE

W odpowiedzi z dnia 17 września 2025 r. (sygn. VII.510.13.2025.JRO) Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich odmówiło podjęcia interwencji, argumentując, że sędziowie nadal podlegają odpowiedzialności za „oczywistą i rażącą obrazę przepisów prawa” na podstawie art. 107 § 1 pkt 1 u.s.p., zaś kwestionowany art. 107 § 3 pkt 1 u.s.p. ma jedynie zapobiegać represjonowaniu sędziów za treść orzeczeń. RPO wskazał również na brak „konkretnych informacji i dowodów” świadczących o negatywnych skutkach tego przepisu w praktyce.

Niniejszy wniosek dostarcza właśnie takiego dowodu, w postaci pisma Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym w Białymstoku z dnia 5 lutego 2026 r. (sygn. K.1154.18.2025), który w sposób jednoznaczny pokazuje, że art. 107 § 3 pkt 1 u.s.p. jest w praktyce traktowany jako bezwzględna przesłanka negatywna do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego wobec sędziego. Zastępca Rzecznika wprost powołał się na treść art. 107 § 3 pkt 1 u.s.p., stwierdzając: „Nie stanowi przewinienia dyscyplinarnego: okoliczność, że orzeczenie sądowe wydane z udziałem danego sędziego obarczone jest błędem (...) w zakresie ustalenia stanu faktycznego lub oceny dowodów”. Takie ujęcie czyni z tego przepisu praktyczną „klauzulę abolicyjną” i bezpośrednio obala tezę RPO, jakoby sędziowie nadal realnie odpowiadali za „oczywistą i rażącą obrazę przepisów prawa”.

### **I. Dowód z praktyki stosowania prawa – sprawa sygn. XIII K 1601/22**

W sprawie karnej przeciwko Andrzejowi Jędrzejewskiemu (sygn. XIII K 1601/22) sąd I instancji oddalił szereg kluczowych wniosków dowodowych, mimo że zachodziły przesłanki z art. 170 § 1a k.p.k., który w określonych sytuacjach wprost zakazuje oddalania wniosków dowodowych mogących mieć istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. W efekcie doszło do potencjalnego naruszenia obowiązku rzetelnego ustalenia stanu faktycznego.

Sędzia orzekająca w tej sprawie – Alina D., obecnie pozostająca w stanie spoczynku – przez wiele miesięcy zwlekała z rozpoznaniem kluczowych wniosków dowodowych, a następnie je oddaliła, co samo w sobie może stanowić przewinienie dyscyplinarne. Zachowanie to zostało jednak „przykryte” ogólną tezą Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego o braku podstaw do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego, z powołaniem na art. 107 § 3 pkt 1 u.s.p. jako przepis wyłączający odpowiedzialność za błędy w ustaleniach faktycznych i ocenie dowodów.

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego, analizując tę sprawę, przyznał, że ocena dowodów w pierwszej instancji mogła być błędna (co potwierdziła korekta wyroku przez sąd II instancji), lecz mimo to odmówił wszczęcia postępowania dyscyplinarnego, uznając, że jest to jedynie „błąd w ocenie dowodów” chroniony przez art. 107 § 3 pkt 1 u.s.p. Takie stanowisko oznacza w praktyce ustawowe przyzwolenie na łamanie procedury karnej – w szczególności art. 170 § 1a k.p.k. – bez żadnych konsekwencji dyscyplinarnych dla sędziego. Przepis ten służy zatem ochronie sędziów przed odpowiedzialnością dyscyplinarną nawet po

zakończeniu czynnej służby (w stanie spoczynku), co pogłębia stan faktycznej bezkarności władzy sądowniczej.

Tym samym art. 107 § 3 pkt 1 u.s.p. został przez organ dyscyplinarny potraktowany jako bezwzględna przesłanka negatywna wszczęcia postępowania – niezależnie od stopnia naruszenia prawa i skutków dla strony postępowania. Stanowi to klasyczny przykład „instancyjnego bezprawia”, w którym oczywiście, systemowe naruszenia procedury sądowej zostają uznane za „błąd w ocenie dowodów”, a więc za okoliczność z definicji niepodlegającą odpowiedzialności.

## **II. Naruszenie prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP)**

Prawo do sądu, gwarantowane w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 6 ust. 1 EKPCz, obejmuje nie tylko formalny dostęp do budynku sądu i udział w postępowaniu, lecz także prawo do rzetelnego ustalenia stanu faktycznego i należytej oceny materiału dowodowego. Jeżeli mechanizm odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów zostaje ustawowo wyłączony w zakresie rażących błędów w ustaleniach faktycznych i ocenie dowodów, to obywatel de facto traci gwarancję, że jego sprawa zostanie rozstrzygnięta na podstawie faktów, a nie arbitralnej woli sędziego.

Art. 107 § 3 pkt 1 u.s.p., odczytywany i stosowany w sposób ujawniony w piśmie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego, prowadzi do sytuacji, w której sędzia może – bez jakichkolwiek konsekwencji osobistych – świadomie pomijać dowody, dowolnie je interpretować, a nawet naruszać przepisy procesowe, takie jak art. 170 § 1a k.p.k. Ogranicza to prawo obywatela do efektywnego środka ochrony prawnej, co pozostaje w sprzeczności z konstytucyjną gwarancją rzetelnego procesu oraz standardami wynikającymi z orzecznictwa ETPCz (m.in. sprawa Baka przeciwko Węgrom, gdzie podkreślono, że odpowiedzialność sędziów nie może być całkowicie wyłączona dla rażących naruszeń prawa).

## **III. Naruszenie zasady trójpodziału władzy i związania ustawą (art. 10, 173 i 178 ust. 1 Konstytucji RP)**

Zgodnie z art. 178 ust. 1 Konstytucji RP sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli, lecz podlegają Konstytucji oraz ustawom. Niezawisłość sędziowska nie oznacza dowolności i nie zwalnia sędziego z obowiązku stosowania prawa w sposób rzetelny i zgodny z wolą ustawodawcy. Art. 173 Konstytucji, statuujący odrębność władzy sądowniczej, nie tworzy autonomicznej „sfery bezprawia”, lecz zakłada funkcjonowanie sądów w ramach porządku konstytucyjnego i ustawowego.

Wprowadzenie do systemu prawnego art. 107 § 3 pkt 1 u.s.p. w aktualnie stosowanej postaci tworzy jednak obszar faktycznego wyłączenia sędziów spod odpowiedzialności za rażące naruszenia prawa. Skoro nawet poważne błędy w wykładni i stosowaniu przepisów – prowadzące do konieczności korekty wyroku przez sąd wyższej instancji – mogą być kwalifikowane przez organy dyscyplinarne wyłącznie jako „błąd w ocenie dowodów” objęty ochroną art. 107 § 3 pkt 1 u.s.p., to ustawodawca de facto przyznaje sędziom prawo do kształtowania własnych, oderwanych od tekstu ustawy standardów stosowania prawa. To z kolei narusza

zasadę trójpodziału i równowagi władz (art. 10 Konstytucji) oraz zasadę państwa prawnego (art. 2 Konstytucji).

#### **IV. Pozorność ochrony z art. 107 § 1 pkt 1 u.s.p. i kolizja norm**

RPO w piśmie z dnia 17 września 2025 r. wskazał, że sędziowie nadal odpowiadają za „oczywistą i rażącą obrazę przepisów prawa” na podstawie art. 107 § 1 pkt 1 u.s.p. Argument ten abstrahuje jednak od sposobu praktycznego stosowania art. 107 § 3 pkt 1 u.s.p. przez organy dyscyplinarne. W świetle pisma Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego art. 107 § 3 pkt 1 u.s.p. jest traktowany jako przepis szczególny (*lex specialis*), który konsumuje i paraliżuje stosowanie art. 107 § 1 pkt 1 u.s.p. w każdym przypadku, gdy naruszenie prawa można zakwalifikować jako „błąd w ustaleniach faktycznych” lub „błąd w ocenie dowodów”.

W praktyce oznacza to, że niemal każda „rażąca obraza prawa” w toku postępowania dowodowego – w tym naruszenie art. 170 § 1a k.p.k. – może zostać przez rzecznika dyscyplinarnego przekwalifikowana na „błąd w ocenie dowodów”, a następnie objęta wyłączeniem odpowiedzialności na podstawie art. 107 § 3 pkt 1 u.s.p. Przepisy, które z założenia miały funkcjonować obok siebie (zasadzając odpowiedzialność za rażące naruszenia prawa oraz dopuszczalne granice błędu), w rzeczywistości zostały skonstruowane i zastosowane w sposób, który czyni art. 107 § 1 pkt 1 u.s.p. normą martwą.

Praktyka organów dyscyplinarnych pokazuje, że art. 107 § 3 pkt 1 u.s.p. pełni rolę swoistego „bezpiecznika”, który czyni martwym przepis art. 107 § 1 pkt 1 u.s.p., co narusza zasadę określoności prawa oraz zaufania obywatela do państwa, wywodzoną z art. 2 Konstytucji RP. Obywatel nie jest w stanie przewidzieć, w jakich sytuacjach sędzia poniesie odpowiedzialność za rażące naruszenie prawa, gdyż kryteria rozgraniczające „obrazę prawa” od „błędu w ocenie dowodów” pozostają całkowicie nieostre i poddane dowolnemu uznaniu organu dyscyplinarnego.

#### **V. Zgodność z prawem Unii Europejskiej**

Art. 107 § 3 pkt 1 u.s.p., w aktualnej treści i praktyce stosowania, narusza również standardy wynikające z prawa UE, w szczególności art. 19 ust. 1 Traktatu o Unii Europejskiej, nakazującego państwom członkowskim zapewnienie skutecznej ochrony sądowej w dziedzinach objętych prawem Unii. Trybunał Sprawiedliwości UE w wyroku z dnia 15 lipca 2021 r. w sprawie C-791/19 (Komisja przeciwko Polsce) podkreślił, że konstrukcja systemu dyscyplinarnego sędziów nie może prowadzić do arbitralności ani wyłączać odpowiedzialności za oczywiste naruszenia prawa, gdyż podważa to status sądów jako niezależnych i bezstronnych organów w rozumieniu prawa Unii.

Skoro przepis prawa krajowego – art. 107 § 3 pkt 1 u.s.p. – jest stosowany w taki sposób, że umożliwia całkowite wyłączenie odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów za rażące naruszenia procedury (w tym za pomijanie istotnych dowodów), to prowadzi to do osłabienia skuteczności ochrony prawnej gwarantowanej przez art. 19 ust. 1 TUE oraz art. 47 Karty Praw Podstawowych UE. Stwarza to realne ryzyko uznania, że polskie sądy nie spełniają standardów niezawisłości i bezstronności wymaganych przez prawo Unii.

## VI. Zestawienie stanowiska RPO z ujawnionym stanem faktycznym

Dla pełnej przejrzystości przedstawiam zestawienie dotychczasowego stanowiska RPO z ujawnioną praktyką stosowania art. 107 § 3 pkt 1 u.s.p. przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego przy SO w Białymstoku:

Stanowisko RPO z 17.09.2025 r.	Stan faktyczny z pisma RD z 05.02.2026 r.
„Sędziowie nadal odpowiadają za rażącą obrazę przepisów prawa na podstawie art. 107 § 1 pkt 1 u.s.p.”	Rzecznik Dyscyplinarny odmawia wszczęcia postępowania, mimo stwierdzonych błędów w orzekaniu i korekty wyroku przez sąd II instancji, powołując się na art. 107 § 3 pkt 1 u.s.p. jako przepis wyłączający odpowiedzialność.
„Art. 107 § 3 pkt 1 u.s.p. ma jedynie zapobiegać represjonowaniu sędziów za treść orzeczeń.”	Przepis ten w praktyce chroni sędziego przed odpowiedzialnością za rażące pominięcie dowodów i naruszenie art. 170 § 1a k.p.k., kwalifikując je jako „błąd w ocenie dowodów”.
„Brak konkretnych informacji i dowodów negatywnych skutków tego przepisu w praktyce.”	Pismo RD stanowi konkretny, pisemny dowód, że błędna ocena dowodów i naruszenie procedury sądowej zostały uznane za okoliczność niepodlegającą karze z mocy art. 107 § 3 pkt 1 u.s.p., co jest przykładem „instancyjnego bezprawia”.

## Wnioski końcowe

Utrzymywanie w obrocie prawnym art. 107 § 3 pkt 1 u.s.p. w aktualnym brzmieniu i praktyce stosowania prowadzi do faktycznej likwidacji odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów za rażące naruszenia prawa, w szczególności w zakresie ustalania stanu faktycznego i oceny dowodów. Powoduje to destrukcję zaufania obywateli do państwa i prawa, narusza konstytucyjne prawo do sądu, a także pozostaje w sprzeczności z zasadą trójpodziału władz oraz standardami prawa Unii Europejskiej.

Załączony materiał dowodowy ze sprawy Andrzeja Jędrzejewskiego (XIII K 1601/22) jednoznacznie pokazuje, że organy dyscyplinarne wykorzystują art. 107 § 3 pkt 1 u.s.p. jako „bezpiecznik” chroniący sędziów przed odpowiedzialnością za oczywiste naruszenia procedury karnej, w tym art. 170 § 1a k.p.k. Jest to przykład totalnego bezprawia zalegalizowanego w ustawie zwykłej, pozostającej w sprzeczności z Konstytucją RP.

W związku z powyższym, działając jako obywatel oraz redaktor portalu SłonecznyStok.pl, dbający o standardy demokratycznego państwa prawnego, wnoszę jak na wstępie o podjęcie przez Pana Rzecznika działań przed Trybunałem Konstytucyjnym w celu eliminacji art. 107 § 3 pkt 1 u.s.p. z polskiego porządku prawnego jako przepisu niezgodnego z Konstytucją RP.

Z poważaniem

Stanisław Bartnik

## Załączniki:

1. Kopia odpowiedzi Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym w Białymstoku z dnia 5.02.2026 r. (sygn. K.1154.18.2025).
2. Kopia wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego z dnia 29.04.2025 r.
3. Kopia odpowiedzi RPO z dnia 17.09.2025 r. (sygn. VII.510.13.2025.JRO).